

WYMIAR G2



DATA WYDANIA: GRUDZIEŃ



A w tym numerze:

- Wyprawa na Marsa
- **Porządna wyzerka**
- **Dział dla Modnych**
- Wywiady

i dużo, dużo więcej.

Zimowy, ale niezbyt śnieżny, nowy numer gazetki G2 przedstawia Bałwanka Józia, który choć trochę przypomni czytelnikom o tym, jak wyglądają bałwany.

Otwarcie warsztatów przez Samsona

5 grudnia 2011 roku do naszej szkoły zawitał już po raz drugi Samson Asumda aka SupalyteMc, który oficjalnie spotkał się z młodzieżą i otworzył warsztaty dla klas pierwszych, drugich oraz trzecich. Tematem warsztatów były min. *Poezja i Sztuka, Odnalezienie drogi do wyrażenia siebie oraz Radzenie sobie z odmiennością*. Uczestnicy pierwszego i drugiego stopnia otrzymali pracę domową, która jest jednocześnie projektem realizowanym do lutego 2012 i będzie w całości oceniana przez Samsona (o zgrozo!). Kolejne warsztaty odbędą się na przełomie lutego i marca 2012 r. oraz w czerwcu. Jednakże Samson zapowiedział, że to jeszcze nie koniec jego współpracy z G-2 i jeśli sprawy przybiorą zadowalający obrót, projekt otrzyma międzynarodowy status. Na koniec warto zaznaczyć, iż Samson zapytany o to, co sądzi o naszej młodzieży z uśmiechem na twarzy powiedział: „Niesamowicie bystre dzieciaki!”. Po takim zastrzyku pozytywnej energii z niecierpliwością czekamy na kolejne spotkanie.



Odkrywamy nasze talenty

6 grudnia odbył się w naszej szkole konkurs Mam Talent, dzięki któremu uczniowie mogli zaprezentować swoje różnorodne talenty: wokalne, taneczne, kabaretowe. Jury w składzie: pani dyrektor Jolanta Owczarek, pani Monika Wiśniewska, pan Jan Miketa oraz Jakub Koniński - uczeń klasy IIIe, pierwsze miejsce jednogłośnie przyznało **Simonie Sęderze**, która w piosence Eweliny Flinty "Czy nastanie znów świt?", zaprezentowała niezwykłą barwę głosu i ogromny potencjał wokalny. Drugie miejsce „wytańczyła” Paulina Pilch, natomiast trzecie przypadło w udziale duetowi wokalnemu: Marysi Orszulik i Magdzie Buji. Wszystkim uczestnikom dziękujemy i życzymy dalszych sukcesów na scenie!





Zdaniem uczniów

W świecie żywności.

Celem tej ankiety jest ukazanie, co je młodzież w naszej szkole- zdrową czy raczej niezdrową żywność?

Pytanie:

Co spożywasz najczęściej między posiłkami?

Odpowiedzi:

Słodycze (aż 50%
odpowiadają-
cych)

Pieczywo

Zupa chińska

Guma do żucia

Fast foody

Kisiel i budyń



Odpowiadało dwudziestu uczniów.

W efekcie końcowym widać, że młodzież nie odżywia się zdrowo, co nie jest powodem do radości.

A szkoda, bo powszechnie wiadomo, że lepiej żyje się bez pryszczu na twarzy (a węglowodany zawarte w słodyczach takie wywołują) i nadmiernym tłuszczukiem.



Za Marsa zrobię wszystko!

„Po to się je, aby żyć, nie zaś po to żyje, aby jeść.” Podążając tym tropem, zauważyliśmy, że coraz więcej ludzi ma problemy z prawidłowym odżywianiem. Ich motto życiowe jest zupełnie odmienne od powyższego cytatu. Przybliżymy wam pewną niesamowitą historię dziewczyny o imieniu Kalina. Dzień zaczął się jak każdy inny. Dziewczyna wybiegła z domu w pośpiechu, bez śniadania, aby zdążyć do szkoły na 7.15. Na którejś przerwie w jej głowie pojawiła się myśl: „Ja to bym zjadła batona...”. Nie spodziewając się niczego, udała się pod klasę, w której miała lekcje angielskiego. Gdy rozpoczęła się lekcja Mrs. Crakowczyk, wypowiedziała budzące grozę słowa: „Do odpowiedzi przyjdzie...”. I nagle cała klasa usłyszała głośne burczenie w brzuchu Kaliny. Jedna z koleżanek wpadła na chytry plan.

- Kalina, pójdziesz do odpowiedzi?

- A co z tego będę mieć?

- A co chcesz?

- Mmmm.... MARSKA!

- Dostaniesz go jeżeli się zgłosisz!

Kalina energicznie podniosła rękę zgłaszając się do odpowiedzi. I tak następnego dnia rozkoszowała się smakiem czekoladowo-karmelowego batonika.

Nie jest to dobry przykład do naśladowania, jednak miejmy nadzieję, że nasza bohaterka się poprawi, chy-



Muzycznie!

Mieszanka przebojowa

Maroon 5 feat. Christina Aguilera - Moves Like Jagger – funkowy, pop-rockowy utwór inspirowany latami 60 i 70 XX w. z szybką i optymistyczną linią melodyjną. Do tej pory zajmuje czołowe miejsca w listach przebojów na całym świecie.

Rihanna ft. Calvin Harris - We Found Love

Red Hot Chili Peppers - The Adventures Of
Rain Dance Maggie

Lady Gaga – You and I

Gym Class Heroes ft. Adam Levine – Stereo
hearts

Powrót do przeszłości

Aerosmith to zespół rockowy, który został założony w 1970 w Bostonie, słynący z połączenia hard rock'a i bluesa oraz z charakterystycznego wokalu Stevena Tylera. Ich debiutancki album nosił tytuł „Aerosmith”, który rozszedł się w aż 2 milionach egzemplarzy. Zespół w całej swojej dotychczasowej karierze zyskał zasłużony status legendy i sprzedał ponad 150 milionów płyt. Serca słuchaczy podbili takimi utworami jak: „Crazy”, „Cryin” i „I don't wanna miss a thing”, a album „Rocks” odniósł ogromny sukces i stał się inspiracją dla wielu innych znakomitych artystów.



Ale się będzie działo...

Na pewno już słyszeliście o tym, że świątynny Guns n'Roses ma zagrać koncert w Rybniku.

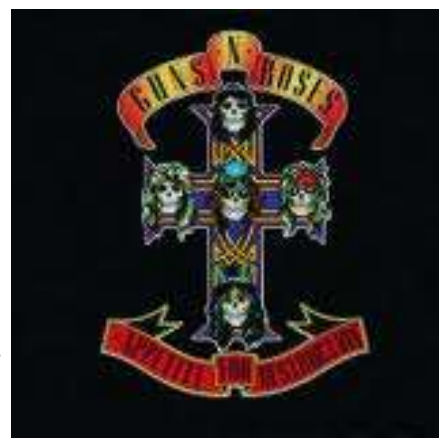
Dzisiejszy skład zespołu (według, oczywiście, cioci Wikipedii) to :

Axl Rose, Dizzy Reed, Tommy Stinson, Chris Pitman, Richard Fortus, Frank Ferrer, Ron "Bumblefoot" Thal, DJ Ashba.

Kojarzycie „Apetite For Destruction”?

Magiczny krążek, energiczny, uznawany za jeden z najwspanialszych.

I teraz twórcy tego geniuszu przybywają do nas!



Co nam zatem pozostaje?

Poskromić ciekawość i czekać na czerwiec!





Znakomity gust czy poza?

Jak wspaniale jest posłuchać dobrej muzyki! Na pewno każdy zna to niesamowite uczucie, gdy zakłada słuchawki. Oczywiście – dla każdego coś innego, ale to na pewno jest jasne. No i wszystko pięknie. Ale co, gdy fan, dajmy na to, cięższej muzyki widzi idącą zwawo dziewczyneczkę w bluzce z jakimś świetnym zespołem (metalowym), glanach i jasnofioletowej, słodziutkiej kurteczce? No dobrze. Da się przeżyć. Zamykamy oczy i próbujemy zapomnieć. Ale w nocy mamy koszmary i w końcu dajemy za wygraną – ciekawość zwycięża. Decydujemy się porozmawiać ze wspomnianą dziewczyneczką. Co dzieje się, gdy ta nie ma zielonego pojęcia o tym, co sobą przedstawia i jakoś jej wiedza o danym zespole ogranicza się do kojarzenia jednej, dwóch piosenek? Pozostawię to pytanie bez odpowiedzi. Stąd też tytuł tego tekstu. Gust – dobra rzecz. O Gustach się nie dyskutuje. Każdy ma inny, ten Gust właśnie. Gust – ważna rzecz, dlatego piszę te słowa z dużej litery. Poza – cechuje ludzi bez Gustu; zaślonych, beznadziejnie zapatrzonych w innych.

Aż żal patrzeć na ludzi, którzy przybierają maskę tylko po to, by dopasować się do reszty towarzystwa. Indywidualność jest na wagę złota!

Każdy ma prawo być tym, kim chce.

Nie udawaj kogoś innego!

Bądź sobą! Otwórz się na świat;

na pewno ci się odwdzięczy...

A w moim tekście chciałam zawrzeć ważny, bardzo istotny przekaz.

Jeśli ktoś nawet teraz nie wie, o co mi chodziło, uprzejmie wyjaśniam.

Nauczmy się być sobą. Bądźmy tym, kim być chcemy. Uwielbiasz coś, co dla innych jest śmieszne? Nie przejmuj się. Szczęć się tym! I umiej wyjaśnić innym, co w tym, co lubisz, jest takie niesamowite. Nie słuchają? Trudno! W takim razie bądź dla nich nierozwiązaną, intrygującą zagadką. Dlaczego ktoś przybiera pozę? Dlaczego ludzie zakładają maski? Dlaczego zapominają o tym, kim są? Myślę, że przez chęć bycia zaakceptowanym przez innych. Może dziewczyneczce w jasnofioletowej kurteczce zależy na przyjaźni z ludźmi, którzy lubią taką muzykę? Fajnie. Ale po co udaje kogoś, kim nie jest? A skoro uważa się za osobę, która lubi taką muzykę, to czemu nic o niej nie wie?

Większość czytających mój „skromny felietonik” zapewne stwierdzi, że jest sobą. Czy aby na pewno...?



A na koniec daję wam kwiatuszki, abyście się uśmiechnęli po moim przydługim monologu. :)

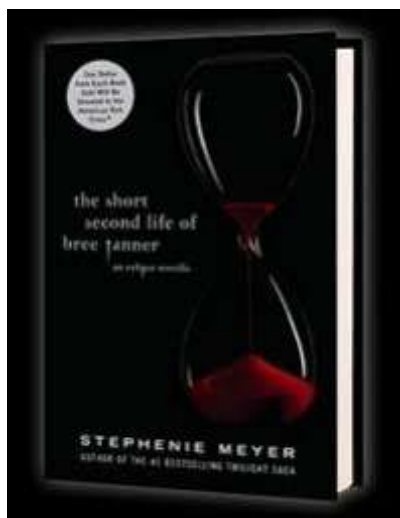
DoBree na wieczory

Książka Stephanie Meyer pt. „Drugie życie Bree Tanner” opowiada o tym, jak wygląda życie nowonarodzonych wampirów. To powieść na motywach trzeciej części kultowej sagi Zmierzch - „Zaćmienia”. Właśnie tam poznaliśmy Bree, która we wspomnianej części sagi nie odgrywa znaczącej roli. Tym razem jest inaczej.

Akcja książki rozgrywa się w mrocznym i złowrogim świecie wampirów. Główna bohaterka – Bree, sama odkrywa życie w tym wcieleniu. Robi wszystko, by przetrwać wśród niesfornej grupy młodych wampirów. Na jednym z polowań poznaje Diega, który w późniejszym czasie zostaje jej wybrankiem. Zmysły młodej wampirzycy są wyostrzone, ma nadludzkie zdolności.

Wcielona do przerażającej armii przygotowuje się do decydującej walki, której wynik może być tylko jeden...

Myślę, że książka jest warta polecenia. Niesamowite przygody Bree zachęcają do czytania. Jestem pewna, że historia i bohaterowie zapewnią Wam niezapomnianych wrażeń.



Karolina Różycka

Zabawę czas zacząć!

Dzisiaj napiszę o dosyć przeciętnym, ale zabawnym filmie "RED". Nie ma on jakiegoś głębszego przesłania. Twórcom chodziło jedynie o to, by na półtorej godziny dobrze zabawić widza odrobiną humoru, całkiem dobrej akcji i prostą fabułą. W końcu człowiek ma odpoczywać przy filmie, a nie zadręczać się myślami. Chociaż ja osobiście wolę to drugie.

Czwórka emerytowanych agentów CIA, Frank (Bruce Willis), Joe (Morgan Freeman), Marvin (John Malkovich) i Victoria (Helen Mirren) widzą spokojne, sielankowe życie. Przyzwyczaili się już to monotonnego trybu życia i szaroburej rzeczywistości. Jednak wszystko się zmienia, gdy okazuje się, że zostali wrobieni w zamach. Muszą reaktywować stary zespół, by uniknąć śmierci z rąk tajnych agentów. Chcąc oczyścić własne imię, a także zdemaskować oprawców, wyruszają w podróż pełną niebezpieczeństw.

Choć film jest całkowicie przeciętny oraz przewidywalny, to ma swoje zalety. Na przykład: wspaniała obsada. Pomijając już zreklamowanego Bruce Willisa, muszę stwierdzić, że wręcz gwiazdorska. Największe wrażenie zrobił na mnie John Malkovich, który wcielił się w postać zwarwiowanego Marvina. Ten osobnik nie tylko wszędzie chodzi ze swoją pluszową, różową świnką, ale także trzyma w niej cały arsenał broni! Trudno nie powstrzymać śmiechu, kiedy John uśmiecha się jak psychopata. Tutaj zalety się kończą.

Krótko mówiąc "RED" to następny film akcji, gdzie główną rolę otrzymał Bruce Willis. Prosta i przewidywalna fabuła, kilku dobrych aktorów oraz parę udanych żartów. Jest to pozycja, którą polecam konieserom kina akcji lub osobom chcącym się po prostu zrelaksować. Gdy jednak oczekujesz czegoś bardziej ambitnego, to radzę poszukać innego filmu..

K.W.



Co kraj to... inna szkoła!

Każdy kraj jest inny. Inni ludzie, kultura, zwyczaje, tradycje i... zupełnie inne szkoły. Miałam przyjemność uczęszczać przez pewien czas do szkoły w Anglii, gdzie zobaczyłam, jak wygląda tamtejsza „świątynia edukacji” i teraz, w niniejszym tekście, chcę zawrzeć różnice między tamtą a naszą szkołą.

Anglicy swój rok szkolny rozpoczynają 7 września, kończą zaś... 22 lipca, co jest bardzo odmiennie od naszych realiów. Któż z nas miałby jeszcze siłę chodzić do szkoły w lipcu, gdy, styрани z powodu natłoku zajęć, ledwo dajemy radę już w grudniu...?

Warto też wspomnieć o tym, iż każdy uczeń posiada swój indywidualny plan zajęć, co jest dość intrygujące. My chodzimy do swoich klas, codziennie spotykając się z tymi samymi ludźmi. Tam natomiast na zajęciach spotyka się zupełnie inne osoby, co na pewno jest pomocne w kontaktach towarzyskich. Ale, mimo wszystko, sądzę, że jednak u nas wcale nie jest nudniej!

Gdy chodziłam do angielskiej szkoły bardzo zdziwił mnie fakt, iż funkcjonuje tam tylko jedna, godzinna przerwa. Wyobraźcie sobie –nareszcie kończy się męcząca matematyka, ale zamiast dziesięcominutowego odpoczynku idziemy od razu na jeszcze bardziej wymagającą skupienia fizykę... A na fizyce, jak na każdej lekcji, pani rozdaje nam nasze książki. Tak, to normalne w Anglii. Tam uczniowie nie noszą do szkół podręczników. Wszystko jest na miejscu, u nauczycieli danych przedmiotów. Za to my, biedne istotki, musimy codziennie zginać się pod ciężarem tak wielu książek!

Co ciekawe, tamtejsi uczniowie, w odróżnieniu od nas, nadal są zobowiązani nosić mundurek. Pamiętam stare zdjęcia, na których widać było mundurki, które musieli niegdyś nosić uczniowie G2. Jak

Pracownie w szkołach w Anglii są bardzo dobrze wyposażone. Uczniowie nie muszą przynosić swoich przyborów (np. na plastykę), wszystko jest na miejscu, do ich dyspozycji. Według mnie, jest to fakt warty pozazdroszczenia. Szkoda, że my musimy sami zaopatrzać się w przybory.

Moje porównanie szkół w Polsce i w Anglii dobiega już końca. Czy angielska „buda” jest lepsza, czy bardziej interesująca, ciekawsza? Odpowiedź jest jedna. Na pewno nie od G2!

Wszyscy kochamy Anglię, a szczególnie uczestnicy wyjazdu do pięknego Londynu, który miał miejsce w dniach od 27 do 31 października 2011 roku. Pierwszy dzień londyńskiej przygody rozpoczął się od zwiedzania Brytyjskiego Muzeum. Pyszna kawa, a przede wszystkim magiczny urok londyńskich krajobrazów i jedyne w swoim rodzaju muzeum figur woskowych - Madame Tussaud zrobiły na nas porażające wrażenie. Było pięknie, wesoło i "artystycznie". Absolutnie wszyscy wrócili zadowoleni.

Goodbye London! Part of England! Once we get back there...

Klaudia Łukaszczyk



Ona ma talent!

Dziś rozmawiam z dziewczyną, która wygrała nasz szkolny konkurs Mam Talent, uczennicą klasy pierwszej (pierwszaczki się wyrabiają! ;)) Simoną Sederą.

Dziewczyna zachwyciła jurorów swoim niesamowitym, mocnym wokalem. Gdy wyszła na scenę, nikt nie spodziewał się, że ma tak iście oryginalny głos. „Zacząłeś tę piosenkę bardzo nisko i poradziłaś sobie z tym. To niesamowite!”, stwierdził Jakub Koniński (jeden z jurorów). Dowiedzmy się więc o niej i jej pasjach.

- **Jak zrodził się pomysł wzięcia udziału w konkursie?**

- Na samym początku nie miałam wziąć udziału. Jednak p. Marecka podsunęła pomysł, aby wystąpić. Tak więc dzień przed całym wydarzeniem zostałam uczestnikiem tej imprezy.

- **Jak pomimo tego, że miałaś tak mało czasu, udało Ci się zdążyć z wyborem piosenki i poćwiczeniem?**

- Faktycznie czasu było mało, ale nie przejęłam się tym aż tak, ponieważ wiedziałam, że będę robić to, co bardzo lubię. A jak człowiek coś lubi to zawsze dobrze mu to wychodzi (śmiech).

- **Stresowałaś się przed występem?**

- Tak, bardzo. Jak przed każdym.

- **Jakie emocje towarzyszyły Ci gdy dowiedziałas się, że wygrałaś?**

- Nie spodziewałam się tego, ponieważ osoby, które występowały w tym konkursie, były bardzo dobre, ogółem poprzeczka była bardzo wysoko postawiona.

- **Czy był to twój pierwszy występ?**

- Nie, występowałam już bardzo dużo na scenie.

- **Kiedy rozpoczęła się twoja przygoda ze śpie-**



Nie ma co ukrywać

swoich pasji i

umiejętności.

Każdy z nas jest w

czymś dobry.

Jeden uczestnik

konkursu

zagrał na zębach!

To dopiero

TALENT!

w e m ?

- W czwartej klasie podstawówki, kiedy zaczęłam uczęszczać na chórek szkolny, stojąc z samego tyłu i śpiewając w trzecim głosie.

- **Czy masz jakieś inne pasje?**

- Tak. Wielką przyjemność sprawia mi nauka języków obcych, interesuję się też kulturą Dalekiego Wschodu.

- **Dziękuję za wywiad.**

- Ja również.

I po tych słowach Simona mi uciekła. I choć chciałam zadać jej jeszcze kilka pytań, nie udało mi się jej „złapać”. :)

Myślę, że intrygująca wokalistka jeszcze nie raz pokaże naszej szkole, na co ją stać. I wtedy też wyjdzie niepewnie na scenę, weźmie głęboki oddech i... Zachwyci nas wszystkich.

Poniziej: Szacowne jury zasiadające pod P I Ę K N Y M , złotym napisem („JURY”), który dziewczyny przygotowujące konkurs (2a i 2b) robiły przed naprawdę długi czas.





Aparatem pstryk, pstryk!

W zeszłym numerze bohaterką mojego działu została Klaudia Krzyszczak. Jak pamiętacie, szczególnie interesowała się ona fotografią. W tym miesiącu rozmawiam z równie zafascynowanym fotografią Adamem Zieburą. Chłopak ukończył Szkołę Podstawową nr 3 w Żorach i postanowił rozpocząć naukę w naszym gimnazjum. Interesuje się fotografią, filmami i sportem. Został nawet laureatem ogólnopolskiego konkursu. Swoją drogą, to naprawdę bardzo imponujące, że już od tych szkolnych lat odnajdujemy swoje pasje i szczególne umiejętności.

GOSIA: Dużo o tobie słyszałam z opowiadań nauczycieli. Pochwal się swoimi osiągnięciami.

ADAM: Zająłem II miejsce w ogólnopolskim konkursie filmowym organizowanym przez Ministerstwo Infrastruktury.

G: Jak dowiedziałeś się o konkursie?

A: Zostałem poinformowany przez panią z informatyki, która zaproponowała mi udział w konkursie w zamian za wyższą ocenę z przedmiotu.

G: Na czym polegał ten konkurs?

A: Tematem konkursu było „Jak telefon i Internet łączy ludzi w mojej okolicy”. Moim zadaniem było wyreżyserować i nakręcić film, który miałby mniej niż 2 minuty.

G: Jak wyglądała twoja praca?

A: Był to film podkłatkowy. Robiłem sekwencje zdjęć klockom LEGO mojego brata. Scenka była o parze przyjaciół i ich przygodach. W momencie gdy jeden z nich łamie nogę, dzwoni do kolegi, który biegnie mu z pomocą.



G: Co było nagrodą w konkursie?

A: Aparat, dyplom oraz pozdrowienia od dyrektora Ministerstwa Infrastruktury. Poza tym miałem okazję zwiedzić studio TVN, gdzie dostałem smycz, kubek z X Factor'a i kanapkę (śmiech).

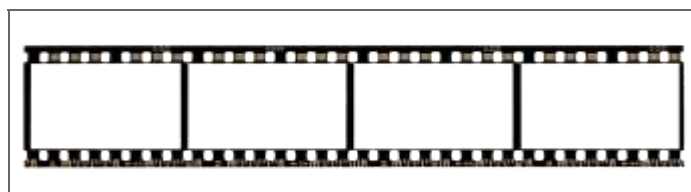
G: Masz jakieś pasje prócz fotografowania i filmowania?

A: Tak. Trenuję koszykówkę i kiedyś grałem na keyboardzie.

G: Na koniec powiedz jeszcze jak podoba Ci się w naszej szkole?

A: Jest świetnie! Ta szkoła daje mi więcej możliwości, a ludzie są mili i przyjaźni. Bardzo mi się podoba!

G: Dziękuję za wywiad.



Warto wspomnieć, że w konkursie w którym, brał udział i zajął II miejsce Adam, wygrał absolwent G2- Radek Nieroda.

Rozpoczyna się nowy Rok Liturgiczny

Adwent czas refleksji...

Adwent - słowo to pochodzi z języka łacińskiego „Adventus”, które oznacza przyjsie. Adwent to czas radosnego oczekiwania na przyjsie Jezusa. Zaczyna się w niedzielę po uroczystości Chrystusa Króla, czyli między 29XI a 3XII. Trwa on od 23 do 28 dni, z których cztery zawsze są niedzielami. Adwent kończy się wigilią Bożego Narodzenia, która niekiedy zbiega się z czwartą niedzielą a d w e n t u .

Pierwsza niedziela Adwentu zawsze rozpoczyna **NOWY ROK LITURGICZNY W KOŚCIELE** (w tym roku-Rok Liturgiczny B).

Roraty natomiast są to adwentowe msze odprawiane przed wschodem słońca, podkreślają w y j ą t k o w o ść t e g o o k r e s u .

Nazwa „roraty” pochodzi od zwyczajowej pieśni rozpoczynającej się od słów „Rorate caeli de super”, co oznacza „Spuście rosę niebios”. W okresie Adwentu bardzo ważnym wymownym i często stosowanym znakiem w liturgii jest świeca i lampiony. Posiadają one bogatą symbolikę. Światło jest symbolem Chrystusa.

Świeca Maryjna - Roratka:

- wysoka biała lub jasnożółta,
- przewiązana niebieską wstążeczką,
- umieszczona w środku wieńca adwentowego lub na ołtarzu,
- zapalana w czasie roratnich Mszy Świętych,
- symbolizuje Maryję.

Innym przejawem adwentowej liturgii światła jest lampion. Idąc na roraty, dzieci zabierają go ze sobą, aby rozświetlić mrok grudniowej nocy. Jednym z najbardziej powszechnych zwyczajów adwentowych jest wieniec adwentowy, który ustawia się koło ołtarza.

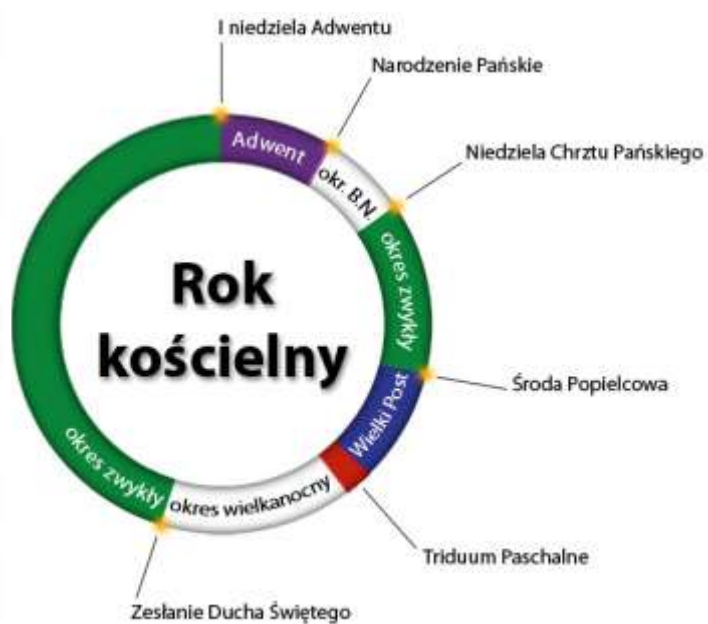


Wykonuje się go z gałązek szlachetnych drzew iglastych, takich jak: świerk, jodła czy sosna. Na wieńcu są umieszczane świece symbolizujące cztery niedziele Adwentu. Co niedzielę zapalana jest jedna (następna) świeca.

Kalendarz adwentowy - zwyczaj pielęgnowany w wielu rodzinach na świecie, nie tylko katolickich. Można go wykonać własnoręcznie. W książce „Rytuał Rodzinny” autorstwa Biskupa Elbląskiego ks. dr. Józefa Wysockiego czytamy, że „nie można dobrze, owocnie przeżyć Adwentu bez udziału w rekolekcjach, na słuchaniu i rozważaniu Słowa Bożego, udziału w nabożeństwie pokutnym, postu, jałmużny, wyciszenia i sakramentu spowiedzi”.

Niech czas oczekiwania na przyjsie Pana będzie świadomym i głębokim przeżyciem, byśmy w pełni mogli się cieszyć radością Narodzonego.

Zebrałi: M. Kaczkowska, P. Rudzicki





Jesień... Już tak dugo?!

Jesień trwa już dość długo... Jak to możliwe? Kiedy ten czas tak szybko minął? - To ostatnio najczęściej zadawane pytania przez ludzi, których z letargu wyrwały na tyle uprzejme dusze, aby poinformować nas, wciąż zabieganych, jaką mamy obecnie porę roku. A na pytanie, czy jesień to fascynująca pora roku, odpowiem krótko. Tak.

Te zimne i deszczowe wieczory spędzane w domu z dobrym znajomym, przy starym francuskim filmie z gorącym kubkiem herbaty lub kakao, są na tyle pasjonujące i miłe, że nie dopada mnie jesienna chandra. Więc jeśli chcecie poprawić sobie nastrój, to spróbujcie koniecznie tego cudownego przepisu, który podałam wyżej, a jeśli to nie pomoże - podążajmy za starym dobrym i sprawdzonym sposobem, udając się na zakupy. Myślę, że ten pomysł będzie dobry nawet dla chłopców, którzy choć troszkę są zainteresowani tym, jak wyglądają i jak odbiera ich świat. Zatem jedynym środkiem ratunku dla chłopców jest pójście do spożywczego i przygotowanie

przepysznych potraw, bo przecież to właśnie mężczyźni są najlepszymi kucharzami.

Wróć jednak do tematu damskich zakupów, bowiem warto się dowiedzieć, jak wyglądać w sezonie jesień/zima 2011/12 i wybrać to, co pasuje do naszego stylu najbardziej.

Na wybiegach największych projektantów podziwiać można nadal kolory mocne i intensywne, których żywotność została przedłużona o jeszcze jeden sezon, lecz tym razem w odcieniach raczej ciemniejszych, bardziej szlachetnych i eleganckich (np.: mocne turkusy, ciepłe pomarańcze, butelkowe zielenie, intensywne czerwienie) - to dobra nowina dla miłośniczek rzucania się w oczy w każdej sytuacji.

Drugim trendem mody jest powrót kolorów brązowych, musztardowych i karmelowych.

Przeciwnieństwem kolorów mocnych i różnorodnych jest wiecznie modna i klasyczna czern, nawet w zestawach składających się tylko z tego koloru. Obowiązuje ona zarówno w modzie męskiej, jak i damskiej. Pojawiają się również wzory zwierzęce i tak zwane „zgniłe” i



oliwkowe zielenie, najczęściej łączone z kolorem bordowym, lecz równie dobrze wyglądające z bielą lub beżami i kolorami pastelowymi, które są niezawodne zawsze i wszędzie. To samo dotyczy koloru bordowego, który wraz z pastelami lub klasyczną czernią wygląda wręcz nieziemsko.

Jeśli chodzi o tkaniny, gdy tylko robi się zimno, królują wełny, skóry i dzianiny, a dla przeciwstawności pojawiają się też koronki, szyfony i inne delikatne materiały, które, aby być jeszcze bardziej modnymi i na czasie, przez wielu są łączone w jeden zestaw. Gdy zachowujemy dobry smak i umiar wygląda to bardzo dobrze.

Podstawowymi założeniami teraźniejszego sezonu są **MINIMALIZM I ANDROGYNICZNOŚĆ**.

(Pojawia się pytanie co to takiego, a więc tłumaczę - jest to w wielkim skrócie, jedнопłciowość, połączenie wyglądu kobiety i mężczyzny równocześnie. Brzmi strasznie, ale wierzcie mi, jeśli chodzi o ubrania, wygląda genialnie.) Mogę zakończyć ten niezwykle pasjonujący temat krótkim stwierdzeniem brzmiącym niezwykle banalnie i może troszeczkę zabawnie. "Cieszymy się jesienią póki autobusy przyjeżdżają na czas, na dworze nie jest jeszcze przerażająco zimno i możemy podziwiać plejadę kolorów dzięki opadającym liściom na jakże zazwyczaj smutnych i szarych ulicach."

Gala Wolontariatu 2011



Akcja Góra Grosza

Żorskie Centrum Organizacji Pozarządowych oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych „Hospicjum im Jana Pawła II” w Żorach jak corocznie zorganizowali w naszym mieście konkurs - Wolontariusz Roku 2011. Jury konkursu wyróżniło wolontariuszy w trzech kategoriach: Marię Pelarczyk za pomoc osobom starszym, niepełnosprawnym i chorym, Grażynę Sobik w dziedzinie kultury, edukacji i sztuki, Augustynę Paszendę-Kapę w dziedzinie sportu i rekreacji. Uroczyste nagrodzenie laureatów odbyło się podczas Gali Wolontariatu zorganizowanej na Scenie „Na Starówce” 5 grudnia 2011 roku, którą uświetnili swoimi występami: uczennica klasy 1a - **Simona Sędera**, która wykonała utwór „Czy nastanie znów świt” oraz uczeń klasy 3e - **Jakub Koniński** w piosence „Tears In Haven”.

Wizyta Świętego Mikołaja

6 grudnia, jak każdego roku, odwiedził naszą szkołę **święty Mikołaj** i obdarował wszystkie dzieci słodkościami, niektórym wręczył różgę, innych pomalował węglem. Nie martwcie się z powodu różgi - za rok będzie lepiej!!!



W dniach 29 listopada, 30 listopada oraz 1 grudnia 2011r. w naszej szkole została przeprowadzona akcja **Góra Grosza 2011**. Zebraliśmy 6094 sztuki monet, co dało w sumie **204,56 zł**. Organizatorem 11 edycji tej akcji było Towarzystwo NASZ DOM z siedzibą w Warszawie. Celem akcji jest zebranie funduszy na pomoc dzieciom wychowującym się poza własną rodziną, w tym na tworzenie i dofinansowanie domów dla dzieci, rodzinnych Domów Dziecka, pogotowi rodzinnych, kwalifikowanych rodzin zastępczych oraz dla najbardziej potrzebujących domów dziecka, które realizują prorodzinne programy wychowawcze. Akcja przeprowadzona była poprzez zbiórkę monet groszowych – od 1 do 50 gr. Opiekunem akcji w naszej szkole była pani pedagog Magdalena Holeksa. Podziękowania za wielkie zaangażowanie w akcję należą się pani Bognie Jurkowskiej-Paduch oraz uczniom.



Redaktor naczelny: Marta Sitny
Zastępca redaktora: Marzena Stryjniak
Skarbnik: Klaudia Lukaszczyk
Korekta: Karolina Różycka, Patrycja Podoba, Karolina Wąsik, Marta Sitny, Klaudia Lukaszczyk
Skład gazetki: Marta Sitny, Klaudia Lukaszczyk, Marzena Stryjniak
Fotograf: Klaudia Krzyszczyk
Sekretarz: Anita Głowacka, Gosia Cała
Nasi dzielnikarze: Marzena Stryjniak, Klaudia Lukaszczyk, Marta Sitny, Gosia Cała, Anita Głowacka, Patrycja Podoba, Karolina Wąsik, Karolina Różycka, Michalina Posz, Simona Sędera